

SIXTH SUNDAY OF EASTER SZÓSTA NIEDZIELA WIELKANOCNA

May 9, 2021



Copyright © S. Pauch Co Inc. • Photos: © Adam Jan Tigiel Adobe Stock
Excerpts from the Lectionary for Mass © 2001, 1986, 1997, 1986, 1970, CCD.

Saint John Paul II Polish Center Ośrodek Polonijny im. Świętego Jana Pawła II

Catholic Church in the Diocese of Orange * 3999 Rose Drive, Yorba Linda, CA 92886
tel/fax: 714 - 996 - 8161 * email: polishcenter@sbcglobal.net * website: www.polishcenter.org



SIXTH SUNDAY OF EASTER MAY 9, 2021

"Whoever loves me will keep my word, says the Lord, and my Father will love him and we will come to him."

— John 14:23

LOVE ONE ANOTHER

In the Gospel for the Sixth Sunday of Easter we are met with an extraordinary challenge: Jesus commands us to "love one another as I love you" (John 15:12). The letter from John echoes this command. Of course, we are to love those in our family, those we work with, those we like. But the scriptures make clear that we are also to love those we never notice, those we purposely avoid, and even those we are tempted to despise. In this Sunday's selection from the Acts of the Apostles Peter shows us how far God's love extends, and how far our love should extend in response. Peter realizes that God no longer "shows partiality" to the Jews, sharing divine love exclusively with them. Christ has revealed that God's love extends to all people, and so should ours.

Copyright (c) J. S. Paluch Co., Inc.

TREASURES FROM OUR TRADITION

The custom of genuflection is not found everywhere in the Catholic Church. In fact, it is a bit of breach of etiquette to genuflect in most Eastern Catholic Churches. If you're visiting an Eastern Catholic or an Orthodox church, the "when in Rome" rule should be adopted. Watch what the home team is doing! Usually, Eastern Catholics and Orthodox reserve a small portion of the eucharistic bread for the dying in a cupboard or eucharistic dove, but it is not a center of attention or devotion. The rule is to make a profound bow, called a "metasis," toward the altar - bowing deeply while making the sign of the cross.

East and West split years before we Westerners began to reserve the Blessed Sacrament prominently in our churches. Thus, the East never changed the original custom of bowing toward the altar. Increasingly, as tabernacles became more widespread in the West and moved into prominent placement within churches, we replaced the bow toward the altar with a genuflection toward the Blessed Sacrament when its place of reservation is visible.

In a church where the Blessed Sacrament is reserved in a special chapel or off the main axis of the building, normally you should bow toward the altar when you enter your pew, because the eucharistic table is the principal sign of Christ's presence in the church building. If you have ever participated in the liturgy of Dedication of a Church and Altar, there is no mistaking the altar's significance: it is first slathered with chrism and then adorned with a brazier billowing clouds of incense that fill the whole church as a sign of prayer and presence!

—Rev. James Field, © Copyright, J. S. Paluch Co.

In today's Gospel from John, Jesus speaks of his disciples as his friends. God's invitation to loving friendship is present in all of our readings. God offers a relationship of mutual knowledge and trust. As with our ordinary human friendships, a space is created where we can relax, rest, and be playful with each other. We can feel safe enough to reveal our inner selves to each other, and to heal divisions between us. Friendship with God is not burdensome or dutiful, as with slaves and masters, because it leads to a shared joy. Nor is the friendship shallow or sentimental, because it involves a mutual laying down of one's self. Friendship with God eventually means extending this shared love to others, and becoming a part of the wider circle of God's friends. God longs to be friends with us, and extends an invitation.

MULTIPLE CONVERSIONS

The story described in our first reading is a major turning point, both in the book of Acts and in the early Christian community. In Acts 10 and 11, we hear a story of multiple conversions: of Cornelius, of Peter, and of the church. Cornelius embraced the path of Jesus and received the gift of the Holy Spirit. Peter, through his earlier visions and the pouring out of the Spirit on Gentiles, began to understand how God was breaking through his pre-conceived ideas. The story concludes in the next scene with the meeting of the leaders in Jerusalem. As Peter described to them what happened to him and to Cornelius, the leaders were amazed at what God was doing. God was breaking down barriers and inviting everyone to God's table. The church realized that it had to rethink how it understands God and itself as church.

OUT AHEAD OF US

In the book of Acts, we learn that God is the primary active agent in the world. God is indeed active within the church. But here we learn that the Holy Spirit also is out ahead of us, working in the lives and communities of people who are different from us. God is busy within and among people who don't know God, or who understand God differently, or who struggle to understand God. Like Peter and the early church, many of us somehow learned, often in childhood, whom to trust and who should be avoided. God, however, seems to be fond of crossing boundaries. The Spirit is stirring in our neighborhoods, workplaces, and public spaces. Many of us will need to learn to pay attention to this. The Spirit invites us to find God there and to join in God's work. Our parishes are invited to embrace our local communities. As we listen and learn from our neighbors and share God's love with them, we will deepen our understanding of being the church today.

Today's Readings: *Acts 10:25-26, 34-35, 44-48; Ps 98:1, 2-3, 3-4; 1 Jn 4:7-10; Jn 15:9-17*

Copyright © J. S. Paluch Co., Inc.

EXTREMES

If you wish to go to extremes, let it be in sweetness, patience, humility, and charity.

—St. Philip Neri

KOMENTARZ LITURGICZNY

Cykl B, 6 Niedziela Wielkanocna

Czytania: Dz 10:25-26, 34-35, 44-48; Ps 98:1, 2-3, 3-4;
1 J 4:7-10; J 15:9-17

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Jak Mnie umiłowałeś Ojciec, tak i Ja was umiłowałem. Wytrwajcie w miłości mojej! Jeśli będziecie zachowywać moje przykazania, będziecie trwać w miłości mojej, tak jak Ja zachowałem przykazania Ojca mego i trwam w Jego miłości. To wam powiedziałem, aby radość moja w was była i aby radość wasza była pełna. To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowałem. Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich. Wy jesteście przyjaciółmi moimi, jeżeli czynicie to, co wam przykazuję. Już was nie nazywam sługami, bo sługa nie wie, co czyni pan jego, ale nazwałem was przyjaciółmi, albowiem oznajmilem wam wszystko, co usłyszałem od Ojca mego. Nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem i przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili, i by owoc wasz trwał – aby wszystko dał wam Ojciec, o cokolwiek Go poprosicie w imię moje. To wam przykazuję, abyście się wzajemnie miłowali”.

W Ewangelii dzisiejszej Chrystus zaprasza nas do trwania w Jego miłości. To trwanie jest jednak możliwe dlatego, że On sam pierwszy nas umiłował. A w Nim jesteśmy umiłowani przez Boga Ojca. Trwanie w miłości Jezusa możliwe jest ze względu na Jego wybór. To nie człowiek wybiera Boga. Człowiek tylko z wdzięcznością odpowiada. Św. Paweł pisze, że został pochwycony przez Jezusa. I tak może powiedzieć każda osoba żyjąca świadomie Ewangelią i realizującą chrześcijańskie powołanie. Sami z siebie jesteśmy tylko pustymi naczyniami. Jednak Jezus szuka pustych naczyń i wypełnia je po brzegi. A nawet tak, by się przelewały i nawadniały ziemię, napełniały innych dobrocą i miłością. Trwanie w miłości Jezusa możliwe jest dzięki Jego miłości. Miłość Jezusa nie jest rozdzielona „w równym stopniu” na wielu. Każdy jest i czuje się kochany w sposób niepowtarzalny, jedyny. Inaczej Jezus kocha wrażliwego i łagodnego Jana, inaczej pełnego temperamentu, zdecydowanego, gotowego do poświęceń Piotra, inaczej realistę i sceptyka Tomasza, jeszcze inaczej doktrynera Jakuba czy człowieka interesu, Judasza... Inaczej mnie. Wszyscy uczniowie są jednak w sercu Jezusa.

Trwanie w miłości możliwe jest dzięki przyjaźni Jezusa. W czasach Jezusa tylko nieliczne grono uczniów było dopuszczane do niektórych tajemnic mistrzów czy nauczycieli. Jezus natomiast dzieli z uczniami głęboką autentyczną przyjaźń, która jest oparta o relacje z Ojcem. Jezus nie ma wobec uczniów żadnych tajemnic. To, co jest w Jego sercu, odsłania im stopniowo, w miarę, jak są zdolni je przyjąć i zrozumieć. Przyjaźń Jezusa z uczniami jest prawdziwa, autentyczna, wyzwalająca. Taka przyjaźń nie wiąże, nie krępuje ani nie ogranicza, nie zagarnia wyłącznie dla siebie. Jezus nie traktuje uczniów jak własność, nie zabrania im nawiązywania przyjaźni z innymi. Nie zastrzega sobie prawa wyłączności... Jezus pozostaje przyjacielem wiernym do końca. Pozosta-

je przyjacielem, nawet, gdy zostanie opuszczony, zapomniany i zdradzony przez swych uczniów. Jego przyjaźń zwycięża niewierności i tchórzstwo człowieka. Jej szczytem jest wydanie siebie do końca: Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich.

MODLITWA

Ojcze nasz, w swojej mądroj i kochającej opatrzności, daleś nam Papieża św. Jana Pawła II, pasterza i ojca wszystkich zjednoczonych w Twoim Kościele na ziemi. Duch Święty uczynił go jasnym światłem, promieniującym w blasku Twojego Syna, dzięki któremu niestraszne nam są największe mroki.

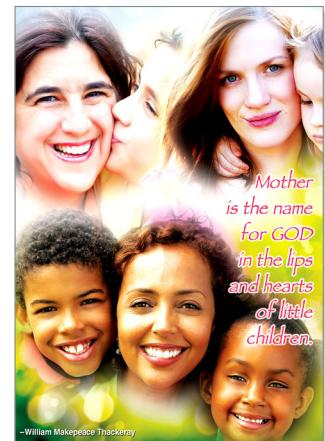
Poprzez Niego wezwałeś swój Kościół do sprawiedliwości, do skosztowania Twojego Miłosierdzia i do modlitwy do Twojego Syna, którego promienie oświecają chwałę i godność życia ludzkiego. Przekroczył on teraz próg nadziei by usłyszeć pieśń Słowa, już nie jako echo, ale twarzą w twarz, ze swoją umiłowaną Maryją i wszystkimi świętymi.

Otocz nas swoim nieskończonym miłosierdziem i zachowaj w swoim Kościele głos tego pasterza, który powtarzał ze Świętym Piotrem: "Panie Ty wiesz, że Cię miłuję. Amen".

Święty Janie Pawle II módl się za nami...

**HAPPY MOTHER'S DAY
TO ALL THE MOTHERS!**

**WE WISH ALL
THE MOTHERS LOVE,
JOY, HAPPINESS
AND AN ABUNDANCE
OF GOD'S BLESSINGS!**



**Z OKAZJI DNIA MATKI
WSZYSTKIM MATKOM
SKŁADAMY
SERDECZNIE ŻYCZENIA
ZDROWIA, SZCZĘŚCIA,
RADOŚCI I OBFITYCH
ŁASK BOŻYCH
NA KAŻDY DZIEŃ,
ORAZ OPIEKI MATKI
NAJŚWIĘTSZEJ !**

NIEBEZPIECZEŃSTWO NIEWŁAŚCIWEGO SPOJRZENIA NA WŁASNĄ GODNOŚĆ

Nie dziwi nas, że i w zakresie doktryn społecznych mówi się coraz częściej o personalizmie, który akcentuje pozycję osoby ludzkiej oraz przysługujących jej praw. Wszystko to jest na pewno czymś pozytywnym, pod warunkiem wszakże, iż człowiek właściwie odczyta swoją godność i wybierze taką drogę życia, na której potrafi dać praktyczny wyraz swojej ludzkiej godności. Na tym bowiem odcinku grozi wielkie niebezpieczeństwo niewłaściwego spojrzenia na własną godność, co może się strasznie zemścić na człowieku.

Dzisiejsze czytania Słowa Bożego chcą nas uchronić przed tego rodzaju niebezpieczeństwem i pozwolić właściwie odczytać ludzką godność. Jakże charakterystyczny, a zarazem wzruszający jest moment opisany na początku pierwszego czytania. Piotr, widzialny zastępca Chrystusa, przybywa do domu poganiącego Korneliusza. Jak to często bywa w takich sytuacjach, gospodarz wyszedł na spotkanie gościa. Ponieważ jednak był to gość niezwykły, wysłannik samego Chrystusa, dlatego Korneliusz padł mu do nóg i oddał poklon. Ciekawa wszakże jest reakcja Piotra. Podnosi go z klęczek ze słowami: "Wstań, ja też jestem człowiekiem".

Św. Piotr nie chciał sobie przywłaszczyć godności "nadczłowieka", chociaż był niewątpliwie narzędziem w ręku Boga i choć po ludzku rzeczą ujmując, posiadał prawo do pewnych oznak czci ze strony tego, któremu niósł światło Ewangelii. Zdawał sobie jednak również z tego sprawę, że jest tylko narzędziem w rękach Boga, co zaraz wyjaśnił, przemawiając do zebranych: "Bóg naprawdę nie ma względu na osoby, ale w każdym narodzie miły mu jest ten, kto się go boi i postępuje sprawiedliwie".

Śmiało można by to nazwać najważniejszą deklaracją, głoszącą równość wszystkich ludzi, bez względu na ich pochodzenie czy pozycję społeczną.

Dzisiejsze teksty natchnione pozwalają jeszcze głębiej wniknąć w zagadnienie prawdziwej godności człowieka, ujmowanej w relacji do Osoby Boga. Człowiek od Boga wyszedł i do Niego winien zdążyć. Mówiąc jednak o stosunku człowieka do Boga, trzeba wskazać nie tylko na zależność, lecz pamiętać również o tym, że nasz Stwórca wychodzi naprzeciw swemu stworzeniu. Bóg jest miłością i miłość jezuje człowieka, owszem, ta miłość przeszła wszystkie najśmiesze oczekiwania: Bóg pierwszy nas umiłował i posłał swego Jednorodzonego Syna na świat, abyśmy życie mieli dzięki Niemu. Czyż to wszystko nie świadczy o wielkiej godności człowieka? Sam Bóg miłość nas i rozpoczęła z człowiekiem dialog. Wychodząc wszakże naprzeciw z taką najwyższą miłością, wzywa człowieka do odpowiedzi wyrażonej w miłości: "Miłujmy się wzajemnie, ponieważ miłość jest z Boga". Na tej też drodze zostają najlepiej zagwarantowane prawa człowieka. Słusznie bowiem nierzaz mówimy, że na ziemi nie można znaleźć prawdziwej sprawiedliwości. Rzeczywiście ludzka sprawiedliwość jest zawodna i trudno ją osiągnąć. Inaczej natomiast wygląda sprawa, gdy ludzie uczynią się miłować, mając wzór najwyższej miłości, jaką Bóg okazał człowiekowi, dając swojego Syna na ofiarę przebłagalną za grzechy. Człowiek naśladowujący swego

Pray for

Sr. M. Amadeo, RSM	Erica Furniss	Irene Nielsen
Zofia Adamowicz	Anita and Mike Gilkey	Monica Nava
Karen Arandoña	Grandson	Gloria Norton
Rachel Arandoña	Zofia Grochulski	Jerry Nicassio
Kyle Ardando	Thomas Guzzo	Andrzej Niedojadło
Sarah Arrizon	Brooklyn Hamsley	Jarrod Pavlik
Andrzejek & Michael Ashline	Bea Halphide	Mirosława Pawełczak
Avalon Asgari	Todd Hill	Anthony Palermo
Anna Bagnowska	Tot Hoang	Elaine Quan
Wiesława Barr	Dick Hoffman	Benito Ramirez
Jamie Barrett	Patricia Hoffman	Jerry Ramirez
Lois Bartha	Jackie Hoyt	Robert Rosecrans
Pilar Bascope	Andrzej Hulisz	Henryk Ruchel
Barbara Berger	Jadwiga Inglis	Pat Rune
Ronald Brozchinsky	Leonard Jakubas	Tim Ryan
Maureen Broschinsky	Zofia Janczur	Veronica Sequi
Susan Brunasso	Ania Karwan	Debra Shawman
Charlotte Frances	Julie & Larry Klementowski	Maria Sowa
Edward Cacho	Lottie Koziel	Jean Speakman
Dora Carrillo	Josephie Kudlo	Matt Starbuck
Jean Carter	Anent L.	Adrienne Swinford
Lilia Cerkaska	Mary Laning	Teresa Turek
Bernadine Dateno	Danuta Łabuś	Unborn Children
Phil Davis	Dr. James Larson	Lauren Vairo
Adam Dolewski	Amber Matrauga	Charlene Web
Joe Doud	Anthony Martinez	Bernadette Westphal
Danuta Drzymuchowski	Antoinette Martinez	Patricia Yochum
Mieczysław Dutkowski	Gail Morganti	Janina&Henryk Żelażewscy
Edmund F. Dzwigalski	Jarosław Musiał	Bogusia Zientek

Boga w miłowaniu najlepiej zabezpiecza swoją godność i stwarza realne szanse uszanowania słuszych praw drugiego człowieka.

—ks. Edward Szafrowski, Wprowadzenie do liturgii Mszy niedzielnych i świątecznych

WOLNOŚĆ UBÓSTWA

Człowiek, którego potrzeby są niewielkie, potrafi cieszyć się z małych rzeczy. Ucząc się sztuki wyboru i rezygnacji, żyjemy coraz bardziej świadomie. Dotyczy to nie tylko pieniądze i rzeczy. Może to także dotyczyć naszej pracy czy stylu życia.

Żyjemy w epoce konsumpcjonizmu, który każe coraz więcej mieć, posiadać, kupować, wydawać pieniądze. Powstaje coraz więcej sklepów, galerii handlowych. Reklamy pojawiają się na każdym kroku. Oglądamy i oślepiają nas. To wszystko sprawia, że oprzeć się nam trudno przed nabywaniem i gromadzeniem coraz więcej rzeczy. Pełne szafy i spiżarnie imponują, ale także zniewalażą nas. Idea minimalizmu, rezygnacji może być lekarstwem na nadmiar i zniewolenie. Przedmioty szczęścia nie dają. Warto zauważać, że Pan Jezus znał ubóstwo. Urodził się w stajni, wychowywał się w rodzinie cieśli, otaczał ubogimi, mówił: „Łatwiej jest wielbłądowi przejść przez ucho igielne niż bogatemu wejść do królestwa niebieskiego” (Mt19,24)

Praca jest czymś dobrym, uświęcającą. Jednak jej nadmiar dla korzyści materialnych, który prowadzi do zaniedbań w rodzinie i do oddalenia od Boga jest zniewalający i negatywnie wpływa na moralność człowieka. Zachowywanie umiaru w życiu nie jest łatwe bo wymaga od nas wyboru, rezygnacji.

Zasada: „Mniej znaczy więcej!” mówi by ze wszystkich rzeczy korzystać o tyle, o ile prowadzą do Boga, a rezygnować o tyle, o ile od Niego oddalają. To prawdziwa wolność.

„Niedziela”



Sat 5/8 4:00 pm For Fr. Zibi in thanksgiving from the Bonello family
 Sun 5/9 9:00 am +Veronica Rey from her sister Laura Marec
 10:30 am +Roman Kuś w 37 rocznicę śmierci od wnuczki Grzyny Za Helenę Munson z okazji 13 urodzin od rodzinny
 +Mariola Musial w 1 rocznicę śmierci od męża i dzieci
 +Jerzy Niziołek zmarłego miesiąc temu w Polsce od siostry z mężem i dziećmi, i przyjaciół
 +Helena i +Stefan Popek od córki z rodziną



REFRESH THIS HEART OF MINE
 The Lord said to me, My daughter, do not tire of proclaiming My mercy. In this way you will refresh this Heart of Mine, which burns with a flame of pity for sinners. Tell My priests that hardened sinners will repent on hearing their words when they speak about My unfathomable mercy, about the compassion I have for them in My Heart. To priests who proclaim and extol My mercy, I will give wondrous power; I will anoint their words and touch the hearts of those to whom they will speak (*Diary*, 1521).

*Diary passages with bolded words are Jesus speaking
 Diary of St. Maria Faustina Kowalska: Divine Mercy in My Soul



May 9, is Mother's Day. As in past years the Knights of Columbus and Members of Kolbe Charities will be distributing Roses, after all Masses, to each lady at the Center, of course is at no cost to the recipients. Kolbe Charities made a donation to "THE LIFE CENTER OF SANTA ANA". If anyone would like to make a donation to the Life Center, we will accept it and send it off to the Center in Santa Ana. Checks can be made payable to: The Life Center of Santa Ana.



MAJ MIESIACEM MARYJNYM

W każdą niedzielę maja po Mszy Św. o godz. 10:30, według polskiej majowej tradycji, będziemy odmawiać Litanię Loretańską do Najświętszej Marii Panny.

W niedzielę 30 maja zakończymy uroczystym Nabożeństwem Majowym. Zapraszamy do wspólnej modlitwy.

OUR LADY OF FATIMA

On the 13th day of the month of Our Lady, May 1917, an apparition of 'a woman all in white, more brilliant than the sun' presented itself to the three children saying "Please don't be afraid of me, I'm not going to harm you."

Lucia asked her where she came from and she responded, "I come from Heaven." The woman wore a white mantle edged with gold and held a rosary in her hand. The woman asked them to pray and devote themselves to the Holy Trinity and to "say the Rosary every day, to bring peace to the world and an end to the war."

She also revealed that the children would suffer, especially from the unbelief of their friends and families, and that the two younger children, Francisco and Jacinta would be taken to Heaven very soon but Lucia would live longer in order to spread her message and devotion to the Immaculate Heart.

Catholic News



A VOCATION VIEW:

"God shows no partiality." He does not call those who are equipped for the work; He equips those whom He has called.

DIVINE WORD MISSIONARIES-
 SISTERS SERVANTS OF THE HOLY
 SPIRIT 800-553-3321



As of this week 71 families and organizations have joined our Diocesan PSA program for 2021 and have pledged \$22,240



THANK YOU/DZIĘKUJĘ FOR YOUR GENEROSITY

First Second
 05/01 & 05/02/2021 \$ 5,411.00 \$ 911.00

We also would like to thank everyone who has donated online!

Director: Fr. Zbigniew Frąszczak, SVD

Deacon: Dn. Jim Merle

Secretary: Iwona Zajkowska-Kubat

Office Hours:

Wednesday - 10:00 am - 5:00 pm

Saturday - 11:00 am - 6:00 pm

Sunday - 9:30 am - 2:00 pm

Baptisms, Marriages, Funerals by appointment.

FOR INFORMATION ABOUT THIS BULLETIN:

Please call the Center office at 714-996-8161
 for Mass Intentions, Pray For The Sick, etc.

Bulletin Editor:

Piotr Czarnecki — czarnep@gmail.com

Mass Schedule:

Saturday Vigil Mass: 4:00 pm - English

7:00 am - Latin

9:00 am - English

10:30 am - Polish

First Friday Masses: 8:30 am - English

7:30 pm - Polish

Confession before each Mass